



Parafia św. Augustyna

ISSN 2300-9233

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

MSZE ŚW.: dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰.

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵.

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9⁰⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵;

tel.: 22-838-30-95 (tylko w godz. urzędowania), fax. 22-636-69-55.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

V Niedziela Wielkanocna

14 maja 2017 r.

LITURGIA SŁOWA

Dz 6,1-7; Ps 33; 1 P 2,4-9; J 14,1-12

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzcie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znaście drogę, dokąd Ja idę”. Odezwał się do Niego Tomasz: „Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?” Odpowiedział mu Jezus: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście”. Rzekł do Niego Filip: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”. Odpowiedział mu Jezus: „Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca”. Dlaczego więc mówisz: „Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje

tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie – wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca”.

– *Oto słowo Pańskie.*



ŚW. ANDRZEJ BOBOLA MĘCZENNIK I PATRON POLSKI

Św. Andrzej Bobola żył w niepokojnych czasach na przełomie XVI i XVII wieku w Europie rozdartej podziałami religijnymi

i politycznymi. Toczyły się wtedy wojny religijne. Bóg i Jego Kościół wykorzystywany był do osiągnięcia politycznych wpływów.

Wam, którzy wierzycie, należy się cześć – powie Piotr Apostoł. – Wy, którzy przyjęliście Chrystusa, obdarzeni jesteście niezwykłą godnością. Nasza godność i więź z Bogiem umacnia się, gdy głosimy wielkie dzieła Zbawiciela; gdy nie zaniedbujemy posługi słowa. Jezus odchodzi, by przygotować nam miejsce w domu Ojca. Pragnie, abyśmy przez całą wieczność przebywali razem z Nim. Przyjdzie powtórnie, by zabrać do siebie tych, którzy tu, na ziemi, byli Jego świadkami.

Przemysław Ciesielski OP

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

838 "Co się zaś tyczy tych ludzi, którzy będąc ochrzczeni noszą zaszczytne imię chrześcijan, ale nie wyznają całej wiary lub nie zachowują jedności wspólnoty pod zwierzchnictwem następcy Piotra, to Kościół wie, że jest z nimi związany z licznych powodów". "Ci przecież, co wierzą w Chrystusa i otrzymali ważnie chrzest, pozostają w jakiejś, choć niedoskonałej wspólnocie ze społecznością Kościoła katolickiego". Z Kościołami prawosławnymi ta wspólnota jest tak głęboka, że "niewiele jej brakuje, by osiągnęła pełnię dopuszczającą wspólne celebrowanie Eucharystii Pana".

Taka sytuacja powodowała osłabienie jedności Kościoła. Bardzo wielu wiernych siłą wcielonych do Cerkwi z powrotem powracało do wspólnoty Kościoła Katolickiego. Jednym z głównych promotorów nawróceń na Polesiu był św. Andrzej Bobola.

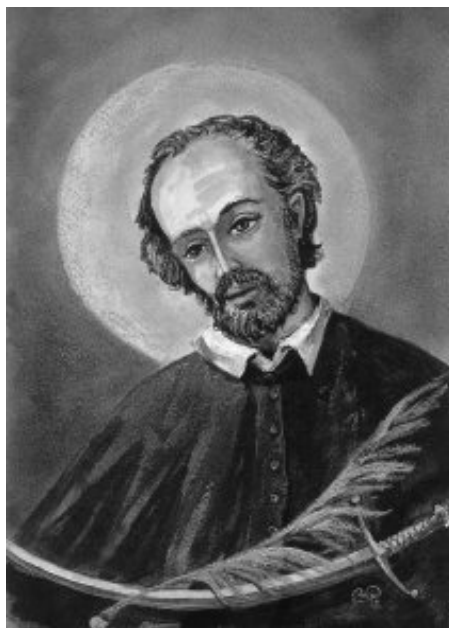
Urodził się w 1591 roku. W 1611 roku wstąpił do nowicjatu jezuitów w Wilnie, gdzie w kolejnych latach otrzymał solidną formację duchową i intelektualną w prężnie rozwijającym się zakonie. Studiował na założonej przez jezuitów Akademii Wileńskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1622 roku. Apostołował w Wilnie, Pułtusk, Nieświeżu, Warszawie, Łomży a następnie przez wiele lat w Pińsku. Spełniał funkcje przełożonego i wychowawcy. **Zawsze starał się dbać o ubogich, wspierał chorych, odwiedzał więźniów. Opiekował się biednymi.** W tych odległych czasach wielu chrześcijan było opuszczonych, jak owce nie mające pasterza. Ci, którzy mieszkali pod jednym dachem ze św. Andrzejem, podkreślali jego codzienną troskę o modlitwę, dobroć i pogodę ducha.

Święty na co dzień doświadczał trudów misjonarskiej działalności. W ostatnim okresie swojego życia był ciągle w drodze. Spieszył się, jakby świadomy rychłej śmierci. Cały był pochłonięty misją głoszenia Ewangelii. Trwał w Chrystusie, jak latorośl w winnym krzewie. Codziennie odprawiał Eucharystię uczestnicząc w tajemnicy Jezusowego Krzyża.

Św. Andrzej ufał Jezusowi powierzając każdy kolejny dzień swojego życia, który był wypełniony głoszeniem Słowa i udzielaniem sakramentów świętych. **Troszczył się o wychowanie młodzieży, pocieszał strapionych, niósł ulgę chorym.** Nie zniechęcał się trudnościami podejmując coraz to bardziej odważne misje, nie bacząc na czekające go niebezpieczeństwa i przeciwności. Pozostał "łowcą dusz" pomimo zacieśniającego się wokół niego kręgu nie-

przyjaciół i wciąż narastającego zagrożenia dla życia. Za świętym Pawłem, pełen ufności, powtarzał: ***i w życiu i w śmierci należę do Pana!*** Święty Andrzej był rozpalony ogniem miłości, od którego zapalali się inni. W 1657 roku poniósł śmierć męczeńską całkowicie oddany Bogu w ofiarnej żertwie!

Całe jego zakonne i kapłańskie życie było przygotowaniem na tę ostatnią zwycięską walkę! W tym okresie śmiercią męczeńską ginęło wielu w Europie, w Ameryce i w Azji.



Święty Andrzej pozostał przy prawdzie Jezusowej Ewangelii będąc wierny własnemu sumieniu. **Pragnął leczyć rany rozdarte go brakiem jedności Kościoła. Nie złamały go nawet najokrutniejsze katusze, jakie mu zadawali rozwścieczeni Kozacy w Janowie Poleskim.** Swoje męczeństwo przeżywał w duchu modlitwy zanoszonej przez Jezusa w Wieczerniku do Ojca: "...aby byli jedno!".

Także dzisiaj potrzeba Polsce ludzi sumienia - mówił do nas w Skoczowie w 1995 roku św. Jan Paweł II. Bowiem walka duchowa wciąż trwa, ludzie objęci tajemnicą pobożności toczą bój na śmierć i życie z przeciwnikami Boga, będącymi na usługach tajemnicy bezbożności. Dzisiaj, podobnie jak w XVII wieku, potrzebni są świadkowie wiary troszczący się o

839 "Także ci, którzy jeszcze nie przyjęli Ewangelii, w rozmaity sposób przyporządkowani są do Ludu Bożego":

Stosunek Kościoła do narodu żydowskiego. Kościół, Lud Boży Nowego Przymierza, zgłębiając swoją tajemnicę, odkrywa swoją więź z narodem żydowskim, "do którego przodków Pan Bóg przemawiał". W odróżnieniu od innych religii niechrześcijańskich wiara żydowska jest już odpowiedzią na Objawienie Boże w Starym Przymierzu. To do narodu żydowskiego "należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała" (Rz 9, 4-5), ponieważ "dary łaski i wezwania Boże są nieodwołalne" (Rz 11, 29).

jedność Kościoła, świadkowie Boga Żywego.

Spotkanie ze świętym męczennikiem przemienia! Powinno nas ono wyrwać z postawy ospałości i zniechęcenia prowadząc do spotkania z Chrystusem. Tylko On jest pewną Drogą do wiecznej radości, Prawdą, która wyzwala, i Życiem napalniającym nas radością.

Ten święty jest patronem niewygodnym. Niektórzy twierdzą, że jest za mało ekumeniczny! Ale on jest świadkiem całej Ewangelii i przypomina nam, że Pan założył Jeden Kościół na Skale, na Piotrze! Miłość do Papieża sprawiła, że relikwie męczennika po wiekach dotarły do dalekiego Rzymu, tak bardzo bliskiemu sercu świętego Andrzeja Boboli.

Św. Jan Paweł II pisał o ekumenizmie męczenników. Oni powrócili w XX wieku, a z nimi powrócił św. Andrzej. Powrócił po swojej pośmiertnej długiej tułaczce do Ojczyzny w pamiętnym 1938 roku. Bóg chciał przez niego umocnić Rodaków w obliczu prób, jakie na

nich czekały w czasie II wojny światowej i w okresie komunistycznego zniewolenia. Powrócił św. Andrzej i pozostał Patronem naszej *trudnej wolności*, która nieustannie domaga się ofiarnego życia. Na początku XIX wieku przepowiedział on odzyskanie niepodległości Polski po wielkiej wojnie. Nastąpiło to po ponad wieku oczekiwania, trudu i modlitwy pełnej nadziei, w 1918 roku. Od 16 maja 2002 r. św. Andrzej Bobola jest patronem Polski. Jego sanktuaria znajdują się w Warszawie i w

Strachocinie na ziemi sanockiej, gdzie się urodził.

Dziękując Bogu za łaski otrzymane, w ufniej modlitwie prosimy Męczennika:

Święty Andrzeju, mężny żołnierzu Pana, który nie-strudzenie walczyłeś pod Sztandarem Krzyża, uproś nam łaskę wiernego pod nim trwania, razem z Maryją, Matką Kościoła.

Wyprasza nam łaskę żywej wiary w moc Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Pana, byśmy naśladowali Twoją gorliwość i z większym niż dotąd zapałem głosili Ewangelię.

Pragniemy jak Ty, święty męczenniku, być wiarygodnymi świadkami Jezusa. Amen.

LITANIA LORETAŃSKA

Maj to miesiąc poświęcony w szczególności Matce Bożej. Jest to okres odprawiania nabożeństw, podczas których rozbrzmiewa w kościołach, przy kapliczkach czy figurach przydrożnych, Litania do Najświętszej Maryi Panny, nazywana popularnie Litanią Loretańską.

Termin litania (gr. *lite*, łac. *litanæa* – to prośba, błaganie) oznacza dosłownie modlitwę błagalną. Od innych modlitw błagalnych różni się specyficznym układem. Złożona jest z szeregu wezwań, inwokacji, po których następuje stała odpowiedź, np.: „Módl się za nami” – w litaniach do Matki Bożej i świętych, a jeśli zwracamy się do Chrystusa lub innych Osób Boskich – „Zmiłuj się nad nami” lub „Wysłuchaj nas, Panie”.

„Wśród form modlitwy do Najświętszej Dziewicy zalecanych przez Kościół znajdują się litanie. Polegają one na dość długiej serii wezwań do Maryi, następujących po sobie w jednakowym rytmie i stwarzających jakby modlitewny strumień uwielbień i błagań. Wezwania bowiem, przeważnie bardzo krótkie, składają się z dwu części: pierwsza jest wychwalaniem (Panno łaskawa), druga – błaganie („Módl się za nami”)

(„Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”).

Geneza Litanii Loretańskiej jest trudna do ustalenia. Najprawdopodobniej w swej charakterystycznej formie i podstawowym zarysie pojawiła się w manuskrypcie paryskim z końca XII wieku. Można również wykazać, że niektóre we-



zwania skierowane do Maryi znajdowały się w Litani do Wszystkich Świętych, z biegiem czasu dodawane nowe tytuły maryjne stawały się coraz liczniejsze i stopniowo utworzyły nową grupę, która oderwała się od początkowego pnia. Litania zwana jest „Loretańską” od miasteczka Loreto, położonym w prowincji Ancona, we Włoszech, gdzie znajduje się słynne sanktuarium maryjne. Wierzą, że w XIII wieku został prze-

niesiony przez aniołów do Loreto Domek Nazaretański, w którym przyszła na świat Matka Boża.

Faktem jest, że litania była szczególnie propagowana i odmawiana przez pielgrzymów w tym sanktuarium maryjnym. Przybrała tam ostateczną formę i zaczęła promieniować na cały Kościół. Z roku 1531 pochodzi świadectwo używania jej w tym sanktuarium. Po raz pierwszy ukazała się drukiem w 1572 r. we Florencji i zawierała 43 wezwania. Do końca XVI wieku jeszcze co najmniej 20 razy, co świadczy o jej wielkim rozpowszechnianiu.

W dokumentach papieskich pojawiła się o niej wzmianka w 1581 r. w bulli „Redituri” papieża Sykstusa V, który udzielił za jej odmawianie 200 dniowego odpustu i zachęcał wiernych do jej odmawiania. Kolejne odpusty przypisali do niej Pius VII oraz Pius XI w 1932 r. Natomiast papież Benedykt XIV urzędowo ją zatwierdził i zezwolił stosować w publicznym kulcie Kościoła.

Wezwania Litanii Loretańskiej podlegały zmianom (dzisiejsza wersja litanii zawiera 52 wezwania). Usuwano lub wzbogacano ją nowymi wezwaniem w zależności od potrzeb i okoliczności. I tak w ciągu wieków oficjalnie dodano następujące inwokacje: „Wspomnienie wiernych” przypisywana

Piusowi V w związku ze zwycięstwem nad Turkami pod Lepanto (1571); „Królowo bez zmały pierworodnej poczęta” - Piusowi IX, dzień przed ogłoszeniem dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP (1854); Leon XIII wprowadził wezwanie „Królowo Różańca świętego” (1883) oraz „Matko dobrej rady” (1903). W 1908 r. Kościół w Polsce uzyskał zgodę na włączenie tytułu „Królowo Korony Polskiej” (przekształcone po drugiej wojnie światowej w „Królowo Polski”). „Królowo pokoju” włączył Benedykt XV (1917), a papież Pius XII - „Królowo wniebowzięta” (1950) w związku z ogłoszeniem dogmatu o Wniebowzięciu NMP; „Matko Kościoła” (tytuł nadany przez Pawła VI w czasie Soboru Watykańskiego II) Jan Paweł II przyznał prawu Konferencji Episkopatów do włączenia go do litanii (1980); Św. Janowi Pawłowi II zawdzięczamy też wezwanie „Kró-

lowo Rodziny” (1995). Oprócz zezwoleń na powszechne wprowadzenie inwokacji, wydano wiele zezwoleń ograniczonych do poszczególnych diecezji lub zgromadzeń zakonnych. I tak np. franciszkanie uzyskali pozwolenie na umieszczenie (na ostatnim miejscu) własnego wezwania „Królowo zakonu serafickiego” (1910), a karmelici stosują od 1689 wezwanie „Królowo szkaplerza świętego”.

Co do pobożnej praktyki odmawiania lub śpiewania Litanii warto przytoczyć fragment „Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”. Czytamy tam: „W wyniku rozporządzenia papieża Leona XIII o kończeniu odmawiania różańca w



październiku śpiewem Litanii Loretańskiej liczni wierni byli przeświadczeni, że litania jest tylko rodzajem dodatku do różańca. W rzeczywistości jednak jest ona czymś niezależnym. Litanie bowiem mogą stanowić samodzielny element hołdu składanego Maryi, być śpiewem procesyjnym, stanowić część nabożeństwa słowa Bożego lub innych aktów liturgicznych”.

Za: Niedziela, Justyna Wołoszka

OGŁOSZENIA

1. Składamy serdeczne Bóg zapłać! za ofiary złożone na potrzeby Seminarium duchownego.
 2. Zapraszamy na nabożeństwa majowe ku czci NMP, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Codziennie o godz. 18.00.
 3. Zapraszamy dzieci i młodzież na kolonie letnie z Parafią św. Augustyna – w dniach: 13 do 26 sierpnia 2017 r. w Rajgrodzie, na Mazurach. Koszt 1.350 zł. Zapisy w kancelarii.
 4. Zachęcamy do udziału w ewangelizacji prowadzonej przez wspólnoty neokatechumenalne naszej Parafii, która odbywa się w niedziele od godz. 16.00 w Parku Saskim.
 5. Spektakl dla dzieci pt. „Dzikie Łabędzie” – odbędzie się 21 maja o godz. 13.00 w „Dobrym miejscu” przy ul. Dewajtis. Bezplatne wejściówki są w księgarni.
 6. Diakon Mario Monsalve, który posługiwał w naszej Parafii przyjmie święcenia w stopniu prezbiteratu 27 maja o godz. 10.00 w Bazylice Archikatedralnej w Warszawie. Msza święta prymicyjna w naszej Parafii 4 czerwca o godz. 13.00. Zachęcamy do udziału w modlitwie za nowo wyświęconego kapłana.
 7. Pielgrzymka parafialna do Gietrzwałdu, Stoczka i Świętej Lipki będzie w dniach 10 – 11 czerwca. Więcej wiadomości w gazecie parafialnej.
 8. W tym tygodniu obchodzimy: we wtorek – uroczystość św. Andrzeja, kapłana i męczennika.
 9. Pamiętajmy w naszych modlitwach o dzieciach przystępujących w tym roku do I Komunii świętej oraz o ich rodzinach. Terminy Komunii świętych:
 - 13.05.2017 o godz. 11.00 - Szkoła katolicka Sodalicii Mariańskiej
 - 14.05.2017 o godz. 11.30 - Szkoła Podstawowa nr 210
 - 20.05.2017 o godz. 12.00 - Szkoła Podstawowa nr 234
 - 21.05.2017 o godz. 11.30 - Szkoła Podstawowa nr 222
 - 21.05 o godz. 10.00 - rocznica I Komunii świętej dla Szkoły katolickiej Sodalicii Mariańskiej
 - 28.05.2017 o godz. 11.30 - Rocznicą I Komunii świętej dla szkół nr 210, 222, 234.
 10. Zachęcamy do korzystania z biblioteki parafialnej i naszej księgarni.
- Wszystkim życzymy dobrej niedzieli.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz parafianie.

www.swaugustyn.pl